

J. K. ARDANOWSKI: W PLANIE STRATEGICZNYM DLA WPR PRZEWIDZIANO BARDZO MAŁO PIENIĘDZY NA ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH. MINISTER ROLNICTWA MA OBOWIĄZEK ZABIEGAĆ O INTERESY POLSKIEJ WSI

19 kwietnia 2021 14:03/w [Informacje](#) , [Polecamy](#) , [Polska](#) Radio Maryja

Aby rolnicy byli w stanie odpowiadać na wszystkie zmieniające się oczekiwania i żądania konsumentów, ale również polityki UE, potrzebne są nowe inwestycje w gospodarkę. Analizowaliśmy Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej. Niestety jest on dość chaotyczny, o niezrozumiałych dla rolników zapisach. W programie jest także bardzo mało pieniędzy na rozwój obszarów wiejskich. Kluczową rolę pełni minister rolnictwa. To on ma obowiązek zabiegać o interesy polskiej wsi – wskazywał Jan Krzysztof Ardanowski, przewodniczący Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP, w rozmowie z Redakcją Informacyjną Radia Maryja.

Jan Krzysztof Ardanowski w rozmowie z Redakcją Informacyjną Radia Maryja poruszył kwestię wyzwań stojących przed polskim rolnictwem, które – jego zdaniem – potrzebuje nowoczesnych inwestycji.

– Dobrze rozwinięta, nowoczesna wieś z bardzo dobrym rolnictwem, produkującym dużo dobrej żywności, to szansa dla Polski. To nie jest żadne obciążenie ani partykularny interes rolników. Można powiedzieć eufemistycznie, że jest to szansa dla świata, dla ludzkości, bo przecież głodujących na innych kontynentach jest bardzo wielu. Aby rolnicy byli w stanie odpowiadać na wszystkie zmieniające się oczekiwania i żądania konsumentów, ale również polityki Unii Europejskiej – tzw. Zielony Ład, który może okazać się gwoździem do trumny polskiego rolnictwa, jeśli będzie źle wprowadzany – potrzebne są nowe inwestycje w gospodarkę – wskazywał rozmówca RIRM.

Przewodniczący Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP zaznaczył, że przeprowadzone analizy i kontrole wykazują, iż potrzebne jest ogromne wsparcie finansowe dla rozwoju rolnictwa i wsi. Jak dodał, w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej przewidziano znikome środki.

– Jeżeli na etapie planowania środki nie zostaną zapisane, to proszę mi wierzyć, a moje doświadczenie z ministrowania to zdecydowanie potwierdza, że później już nie da rady tego zmienić w dokumentach uzgodnionych z Komisją Europejską. Analizowaliśmy Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej. Niestety jest on dość chaotyczny, o niezrozumiałych dla rolników zapisach. Jest absolutnym przegięciem ekologicznym. My, rolnicy, doskonale wiemy, że zrównoważenie produkcji i działania, które nie szkodzą przyrodzie, są bardzo ważne. Nikt przeciwko temu nie protestuje. W programie jest także bardzo mało pieniędzy na rozwój obszarów wiejskich -zarówno na inwestycje w rolnictwie, jak i poprawę jakości życia – podkreślał były minister rolnictwa.

– Pierwsza propozycja Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej była kuriozalna. Z 58 mld do rolnictwa miało trafić 1,5 proc. Teraz słyszymy jakieś zapowiedzi – oby nie były bałamutne – że środków będzie więcej i może zbliżyć się do 10 proc. całej alokacji. (...) Poprosiliśmy o to, aby zarówno Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, jak i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi precyzyjnie wskazały, ile będzie środków na rozwój obszarów wiejskich i na rolnictwo z różnych programów wzajemnie się uzupełniających. Chcemy też wiedzieć, w jaki sposób środki będą dzielone – akcentował przewodniczący rady ds. rolnictwa.

Zdaniem rozmówcy RIRM obszary wiejskie „zaczną podlegać degradacji”, jeśli w najbliższych tygodniach rząd nie uzgodni odpowiednich środków na ich rozwój.

– Ludzie mieszkający na obszarach wiejskich nie tylko nie będą w stanie utrzymać się ekonomicznie, ale będą zmuszeni do uciekania do miast. Kluczową rolę pełni minister rolnictwa, abstrahując od osoby. Każdy minister rolnictwa, w sytuacji gdy raz na kilka lat jest konieczność programowania rozwoju i wydatków ze środków publicznych, które są do tego niezbędne, ma obowiązek zabiegać o interesy polskiej wsi. Każdy minister rolnictwa musi być najlepiej poinformowany i najbardziej ofensywny w walce o środki dla rolnictwa. (...) Minister rolnictwa ma być sojusznikiem wsi i rolników – ocenił Jan Krzysztof Ardanowski.